

OD SZKOŁY KOŚCIELNEJ DO SZKOŁY ŚWIECKIEJ

Rekonesans historyczno-aksjologiczny

*Cuius regio, eius religio*¹

Zasada, że kto ma młodzież, ten ma przyszłość i całe społeczeństwo, nie tylko biegnie przez dzieje ludzkie ruchem falistym, ale przyjmuje różne natężenia i amplitudy – zależnie od kontekstu historycznego i wymagań kulturowych danej epoki. Stąd też zadania nauczycielskie Kościoła – na ile to tylko było możliwe – stanowiły główny przedmiot jego aktywności w świecie, zarówno w wymiarze powszechnym, jak i lokalnym. Początku i fundamentu „szkoły chrześcijańskiej” należy niewątpliwie szukać w Chrystusowym imperatywie nauczania, wychowania i ewangelizowania całych społeczeństw: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem” (Mt 28,19-20).

* Teolog i pedagog; dyrektor Zespołu Szkół Katolickich im. Jana Pawła II w Gdyni; wykładowca pedagogiki i teologii apostołstwa w Gdańskim Seminarium Duchownym; filozofii w Wyższej Szkole Komunikacji Społecznej w Gdyni. Autor książek i licznych publikacji dotyczących wychowania chrześcijańskiego, systemu wartości i współczesnych przemian kulturowych.

¹ Łacińska zasada: „czyje panowanie, tego religia”, wyrażająca prawo panującego do narzucenia poddanym własnego wyznania. Stosowano ją już w najstarszych formach rządzenia społecznościami okresu przedchrześcijańskiego, gdyż religię uważano za główny czynnik integrujący życie społeczno-polityczne. Po tzw. Edyktie mediolańskim (313) zaczęli ją stosować również władcy chrześcijańscy, którzy właśnie na niej opierali ewangelizację (chrystianizację) podległych im terytoriów. Etymologicznie twierdzenie zostało przyjęte 25 września 1555 roku na sejmie Rzeszy w Augsburgu (tzw. augsburski pokój religijny), chociaż nie posłużono się nim w sposób bezpośredni. Zasadę tę sformułował protestancki prawnik J. Stephani w *Institutiones iuris canonici*. Dzięki niej władca protestancki skupiał najwyższą władzę świecką i duchowną, podobnie jak biskupi na terenach katolickich (episkopalizm). W konsekwencji zasada ta doprowadziła do nieograniczonej ingerencji panującego w sprawy wyznaniowe, jak również tworzenia Kościołów państwowych. Po 1648 roku w stosowaniu tej zasady następuje proces liberalizacji.

1. Założenia merytoryczno-metodologiczne

Zgodnie z postulatem Konferencji Episkopatu Polski, „poważne studium historii Kościoła powszechnego, partykularnego, jak i lokalnego, winno odnosić problemy historyczne do obecnej sytuacji Kościoła, podejmować również zagadnienia trudne i drażliwe. W ten sposób nauka historii Kościoła pomoże w odnajdywaniu tożsamości wyznawców wspólnoty wiary, zakorzenionej w tradycji. Wiara przeżywana przez Kościół ma także wymiar historyczny, jest bowiem wiarą całego Ludu Bożego «rozbrzmiewającego w ciągu historii»”².

W sekularyzującym się współcześnie świecie warto zapytać o główne przyczyny oraz kontekst historyczno-kulturowy (tło ↔ moment) przekształcenia (przejścia) tradycyjnej szkoły kościelnej w laicką szkołę publiczną. Szczególnie interesujące wydają się pytania: Jak należy rozumieć laicyzację? Co historycznie legło u jej podstaw? Czy słowo „zeświecczenie” (laicyzacja) nacechowane jest współczesnymi treściami (rozumiane jako ateizacja oraz walka z Kościołem i religią w ogóle), czy też może w historii wychowania ma ono nieco inne odniesienie i tym samym znaczenie (konotacje etymologiczne: dowartościowanie tego, co świeckie: gr. *laikos*, łac. *laicus* – świecki, ludowy)? Owa czytelność języka jest niesłychanie ważna, gdyż często „używamy tych samych słów i korzystamy z tych samych znaków, a zupełnie się nie rozumiemy”³ W kontekście zachodzących współcześnie przeobrażeń cywilizacyjnych powyższe pytania wydają się istotne, wręcz fundamentalne, gdyż oblicze Europy ukazuje swój chrześcijański charakter, z drugiej zaś strony – postępującą laicyzację i sekularyzację.

2. Początek „szkolnictwa kościelnego”

Od wieków spoczywa na Kościele ogromna odpowiedzialność za wykształcenie i wychowanie. Właśnie przed nim zostało postawione zadanie formowania młodego pokolenia w sposób chrześcijański. Stąd też w wielu miejscach szkoły zostały związane z parafiami, klasztorami i katedrami. Pojawiająca się nowa szkoła (tzw. szkoła kościelna) zwróciła się nie tylko ku moralności i kształtowaniu postaw (pedago-

² Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium Katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2001, nr 68; Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, Rzym 1997, nr 105. Zagadnieniu wiary poświęcono w całości tom 6 polskiej „Kolekcji Communio” z 1991 roku (*Podstawy wiary – Teologia*).

³ W Cichosz, *Metodologia. Elementarz Studenta*, Gdańsk 2000, s. 7.

giczny ideał „wychowania do zbawienia”), ale – od samego początku swego istnienia – stanowiła prawdziwe centrum kultury. Sztuka wychowania stała się istic mistrzowską *ars artium et scientia scientiarum* (gr. *paideia*).

Po upadku cesarstwa rzymskiego (476) daje się zaobserwować ogólny zanik szkół państwowych. Odtąd zadanie wychowania młodych pokoleń zaczęło spoczywać na dynamicznie rozwijającym się Kościele. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż w Europie Zachodniej imperium rzymskie obejmowało Włochy, Hiszpanię i Francję, a także Szwajcarię, południowe i zachodnie Niemcy (po Dunaj i Ren) oraz Brytanię. W krajach tych – podobnie jak w całym cesarstwie rzymskim – rozwój Kościoła był możliwy dzięki prowadzonej ewangelizacji i chrystianizacji, poczynając od władcy, a na poddanych kończąc. Od początku epoki średniowiecza mamy do czynienia z fenomenem masowego nawracania całych plemion i ludów. Szczególnie zarysowało się wówczas panowanie starej zasady – *cuius regio, eius religio*. Daną misję rozpoczynano od nawrócenia władcy, co z kolei stanowiło fundament do przyjęcia tego samego wyznania przez wszystkich poddanych. Ogromnym sukcesem Kościoła (zaraz po edykcie mediolańskim) było przyjęcie chrztu przez króla Franków – Chlodwiga Merowinga w roku 496. Za jego przykładem poszli Burgundowie w środkowowschodniej Galii, a później ariańscy Wizygoci w Hiszpanii. Tu należy poszukiwać również początku chrystianizacji dzisiejszych Niemiec (wówczas *Heiliges Römisches Reich Deutscher Nation*). Sam Chlodwig jawił się jako obrońca Kościoła i kontynuator cywilizacji łacińskiej, a jego panowanie stało się milowym krokiem na drodze kształtowania się Europy i jej ducha.

Przyjęcie chrztu było nie tylko aktem woli politycznej, ale przede wszystkim dołączeniem do grona społeczeństw kultury basenu Morza Śródziemnego. Zręby szkolnictwa tworzyli pierwsi władcy, fundując i utrzymując zakony wypełniające w ten sposób swój charyzmat: przepowiadanie i ewangelizację (głównie benedyktyni, cystersi, kartuzi, a później jezuiti, oratorianie, pijarzy, somaskowie, barnabici, teatyni). Uczyły one młode pokolenie życia chrześcijańskiego, i to nie tylko na poziomie religijnym, ale także praktycznym i naukowym⁴

Wzorem władcy i polityka, ale również znakomitego promotora edukacji i kultury w Europie średniowiecznej, był Karol Wielki

⁴ H. Roth, *Pädagogische Anthropologie*, Hanover 1971; D. Kempa, *Historia szkolnictwa katolickiego w Polsce*, w: *Szkolnictwo katolickie w Polsce*, Kraków 1999, s. 9.

(742–814) z dynastii Karolingów, król Franków i cesarz rzymski. Na swój dwór sprowadził wielu wybitnych uczonych: m. in. benedyktyna Alkuina z Yorku (735–804) i Einharda (775–840), a jego rozumienie władzy królewskiej i powinności króla w stosunku do Kościoła doprowadziło do znacznego zacieśnienia wzajemnych więzów. Karol Wielki za swój obowiązek uważał umacnianie i krzewienie wiary chrześcijańskiej. Szkoła i wychowanie były dla niego niezwykle ważne, a spełniały służebną rolę zarówno w stosunku do Państwa, jak i Kościoła⁵ Cesarz, będąc pod wpływem autorytetu angielskich zakonników, pragnął, aby każdy chrześcijanin był człowiekiem „oświeconym” w zakresie wyznawania wiary⁶ Ten duch wyznaczył określony kierunek szkole kościelnej na długie lata⁷

Od czasów Karola Wielkiego edukacja zaczęła przybierać pewne formy zorganizowane. Zakony zakładały pierwsze szkoły klasztorne, zaś biskupi – pod wpływem nacisku kolejnych papieży – tworzyli szkoły katedralne. Te pierwsze kładły nacisk na wykształcenie praktyczne, związane z życiem codziennym. I tak na przykład cystersi tworzyli pierwsze szkoły rolnicze, ucząc dzieci i młodzież prowadzenia ksiąg inwentarzowych, kasowych czy też zasad uprawy roli. Z kolei benedyktyni pracowali z młodzieżą szlachecką nad umiejętnością czytania i pisania. Zdolniejsi uczniowie przepisywali podręczniki i stare rękopisy, co prowadziło do gromadzenia dzieł starożytnych pisarzy. W tym czasie nie przywiązywano jednak uwagi do edukacji w zakresie nauk przyrodniczych. Najbardziej rozwinięte były szkoły katedralne, w których można znaleźć pewien program dydaktyczno-wychowawczy. Prowadzono je w celu podwyższania jakości edukacyjnej duchowieństwa diecezjalnego. Szkoły te były w pewnym sensie kontynuacją ośrodków klasztornych, a ich rozwój łączył się ściśle z gorliwością biskupów. Do najwybitniejszych zalicza się szkołę laterańską w Rzymie, lionńską we Francji oraz magdeburską w Niemczech. W kontekście powyższych rozważań nie można pominąć szkolnictwa parafialnego. Papież Eugeniusz I (654–657) wydał specjalne zarządzenie o prowadzeniu szkół przy każdej parafii. Jednak z powodu braku wystarczającej ilości nauczycieli szkoły te powszechnie się nie przyjęły, przynajmniej w początkowej fazie. Powstawały głównie w większych

⁵ M. Serejski, *Karol Wielki na tle swoich czasów*, Warszawa 1959.

⁶ E. Mitek, *Pedagogika dla teologów*, Wrocław 2002, s. 33.

⁷ P. Riché, *Éducation et culture dans l'Occident barbare, VI^e-VIII^e*, Paris 1972.

skupiskach miejskich, a uczyły przede wszystkim podstaw liczenia oraz zasad gramatyki łacińskiej. Najwięcej szkół tego typu było we Włoszech⁸

Podstawą ówczesnego kształcenia było tzw. siedem sztuk wyzwolonych (łac. *septem artes liberales*) – właściwie siedem umiejętności godnych człowieka wolnego. Na owe siedem sztuk składało się tzw. *trivium* i *quadrivium*. *Trivium* obejmowało gramatykę, co w owym czasie oznaczało biegłość w łacinie; dialektykę, czyli logikę; i retorykę, tj. sztukę przemawiania. Na ogół był to wstęp do kolejnego etapu nauki. *Quadrivium* zaś uważane było za przygotowanie do studiów filozofii i teologii. Obejmowało geometrię, arytmetykę, astronomię i muzykę. *Quadrivium* można więc traktować jako naukę o liczbach: rozważanych w przestrzeni (geometria), w czasie (muzyka), w czasie, ruchu i przestrzeni (astronomia) i w liczbach czystych (arytmetyka). Podstawą przyjętego wówczas podziału było encyklopedyczne dzieło Marcusa Terentiusa Varro *Disciplinarum libri IX* („Dziewięć ksiąg naukowych”). Twórcą tego określenia jest Martianus Felix Capella, który w V wieku opracował podręcznik wszystkich wykładanych w szkole nauk (składający się z siedmiu ksiąg) i nazwał je „siedmioma sztukami wyzwolonymi”. Z kolei Flavius Magnus Auarelius Cassiodorus w VI wieku w swoich *Institutiones* dostosował podręcznik Capelli do potrzeb Kościoła. W średniowieczu uzyskanie tytułu magistra siedmiu sztuk wyzwolonych stanowiło podstawę do dalszych studiów uniwersyteckich na kierunkach: prawa, medycyny lub teologii⁹

Rozwój nauk doprowadził do organizowania wykładów dla młodzieży na uczelniach wyższych. Kościół bacznie obserwował powstające kierunki studiów, a papieże chętnie powoływali do istnienia różne stowarzyszenia studenckie, które pozostawały pod protektoratem Kościoła. Z biegiem czasu studentów i wykładowców złączyła wspólna forma organizacyjna, jaką był uniwersytet. Do najsłynniejszych centrów w tym zakresie należy zaliczyć: Paryż (Sorbona)¹⁰, Neapol, Salerno, Padwę, Bolonię, Rzym, Sienę, Pragę, Kraków (papież Urban V wyraził zgodę na powstanie Akademii Krakowskiej 12 maja 1364 r.), Wiedeń (1383); Kolonię (1388) i wiele innych ośrodków uniwersyteckich.

⁸ Ł. Kurdybacha, *Dzieje oświaty kościelnej do końca XVIII wieku*, Warszawa 1949.

⁹ E. Grant, *The Foundations of Modern Science in the Middle Ages: Their Religious, Institutional and Intellectual Contexts*, Cambridge 1998.

¹⁰ S. d'Irsay, *Histoire des universités françaises et étrangères*, Paris 1933.

3. *Societas Jesu* – działalność edukacyjna zakonu

Z biegiem czasu daje się zaobserwować stopniowe budzenie u ludzi świeckich dążności do samodzielnego myślenia i postępowania. Nowy kierunek, określany mianem humanizmu (łac. *humanus* – ludzki), zmienił także nastawienie ludzi do ideału kształcenia, proponowanego przez Kościół. Sprawy doczesne, pragmatyka życia codziennego oraz zwrot ku przeszłości (antykwizm) zrodziły nową sytuację społeczną, jak również edukacyjną¹¹ Wpływ Odrodzenia na ówczesną kulturę i edukację był przeogromny. Choć humanizm włoski (XIV–XV w.) nosił znamiona narodowe, to z dużym powodzeniem rozpowszechniały się one także w Kościele (np. dzięki Soborowi w Bazylei [1431–1445], w którym wzięli udział biskupi z różnych części Europy)¹². Akceptacja łaciny klasycznej była powszechna, tak w Kościele, jak i w uniwersytetach. Bezprecedensowym jednak osiągnięciem było ówczesne wynalezienie druku (wydanie Biblii Gutenberga w roku 1455) i tym samym wprowadzenie słowa drukowanego do nauczania oraz wydawanie książek na potrzeby edukacji (Johann Gensfleisch zum Gutenberg – 1399–1468)¹³

Renesansowa odnowa szkoły pozostawała w dalszym ciągu w ścisłej relacji z Kościołem i religijnym życiem narodów¹⁴ Zdecydowana większość nauczycieli – to księża i osoby duchowne. Potężnym impulsem do zmian była reformacja (1517) zapoczątkowana przez Marcina Lutra (1483–1546), która odwróciła od Kościoła katolickiego wszystkich „reformatorów” Ośrodki protestanckie doprowadziły do zerwania więzi z Rzymem, a tym samym do podważenia autorytetu papieża. Przetłumaczyły Biblię na języki narodowe i wprowadziły ją do nabożeństw, odrzuciły celibat duchownych, sakramenty (poza chrztem oraz – w zależności od wyznania – małżeństwem i konfirmacją), kult świętych i dotychczasowe nauczanie Kościoła o Matce Bożej. W celu propagowania „nowej doktryny” wydano specjalny katechizm, w którym mniej eksponowano wartości religijne, by na pierwszym planie postawić wychowanie moralne. Humanizm protestancki swego

¹¹ J. H. Hexter, *The Education of the Aristocracy in the Renaissance*, *The Journal of Modern History* 22 (1950), 1.

¹² *I Collegi Universitari in Europa tra il XIV e il XVIII secolo* (red. D. Maffei – H. de Ridder-Symoens), Milano 1991.

¹³ C. Kerr, *Freward*, *Higher Education* 1 (1972), 2.

¹⁴ E. Paul, *Geschichte der christlichen Erziehung*, t. 2: *Barock und Aufklärung*, Freiburg im Br. 1995.

gorącego zwolennika znalazł w osobie Filipa Melanchtona (1497–1560), dzięki którego wysiłkom program formacji i nauczania protestanckiego wszedł do szkolnictwa podstawowego i średniego, a nawet wyższego¹⁵

Tradycyjne szkolnictwo kościelne (katolickie) w obliczu nowej sytuacji było wręcz bezbronne, nie mogąc w żaden sposób przeciwstawić się narastającej ofensywie protestanckiej. Prawdziwą łodzią ratunkową miało być powstanie zakonu jezuitów¹⁶. Choć w pierwotnych założeniach Ignacego Loyoli (1491–1556) jezuita nie byli zakonem nauczającym, to szybko doceniono znaczenie szkół zarówno dla formowania kadr zakonnych, jak i młodzieży świeckiej, w tym przyszłych elit¹⁷. Z inicjatywy Jakuba Layneza zajęto się początkowo kształceniem wyłącznie młodzieży zakonnej, która pobierała nauki w uniwersytetach w Paryżu, Lizbonie, Padwie, Coimbrze, Walencji, Alcali, Goa i Lowanium. Przy uczelniach zakładano kolegia, choć pierwotnie były to raczej bursy, w których młodzież znajdowała odpowiednie warunki do życia i studiów. Wkrótce kolegia zaczęły się przekształcać w szkoły, których nauczycielami zostawali profesorowie jezuita. Szybko też rozciągnięto system kolegiów na uczniów spoza Towarzystwa Jezusowego. Od połowy XVI wieku zakon podjął się pracy dydaktyczno-wychowawczej wśród młodzieży świeckiej¹⁸. Sam Ignacy Loyola wprowadził do ustaw zakonnych obowiązki pracy pedagogicznej, a papież Grzegorz XIII w encyklice *Salvatoris Domini* (1576) stwierdził, że ważnym zadaniem jezuitów jest nauczanie i wy-

¹⁵ L. Mokrzecki, *Wokół staropolskiej nauki i oświaty. Gdańsk–Prusy Królewskie–Rzeczpospolita*, Gdańsk 2001; *Mare Balticum – Mare Nostrum. Latin in the Countries of the Baltic Sea (1500–1800)*, ed. by O. Merisalo, R. Sarasti-Wilenius, *Acts of the Helsinki Colloquium 16-21 August 1992*, Helsinki 1992.

¹⁶ J. C. H. Aveling, *The Jesuits*, London 1981; A. P. Андреев, *История ордена иезуитов. Иезуиты в Российской Империи. XVI – начало XIX века*, Moskwa 1998.

¹⁷ *The Jesuit Ratio Studiorum. 400th Anniversary Perspectives*, ed. by Vincent J. Duminuco, New York 2000; J. W. Donohue, *Jesuits Education. An Essay on the Foundation of its Idea*, New York 1963; G. P. Brizzi, *I Gesuiti e I seminari per la formazione della classe dirigente, w: Dall'Isola alla Città i Gesuiti a Bologna* (red. G. P. Brizzi – A. M. Mateucci), Bologna 1988; K. Puchowski, *Collegia Nobilium Societatis Jesu: Bildung der politischen Elite in Polen (1746–1773)*, w: *Luther und Melanchthon im Bildungsdenken Mittel- und Osteuropas*, (red. R. Golz – W. Mayrhofer), Münster 1996.

¹⁸ J. W. Donohue, *Jesuit Education...*, dz. cyt., s. 8: „Those Constitutions make it very clear that the Society of Jesus is impelled to the work of education from an apostolic motive since it believes that sound schooling can help conduct men to salvation.”; W. V. Bangert, *A History of the Society of Jesus*, St. Louis 1986, s. 26: „Education as a form of the apostolate, in the broad sense that it included preaching and teaching catechism, was part of the origins of the Society”

chowanie. Jezuici byli znani i obecni we wszystkich katolickich krajach Europy, by pod koniec XVI w. całościowo za to wychowanie odpowiadać i w pełni je „kontrolować”¹⁹ Szybko zyskali ogromną popularność: nauka była bezpłatna, a środki na cele edukacyjne pozyskiwali z fundacji różnych magnatów. Działalność edukacyjną prowadzili z pobudek czysto religijnych, opierając się na programie humanistycznym (głównie *trivium* i teatr szkolny). Szkoły jezuickie wyposażały absolwentów w to, czego wymagało ówczesne życie (pragmatyzm), a swoją starannością i pracowitością budziły podziw również u protestantów.

Do ważnych ośrodków jezuickich należy zaliczyć m. in. *Collegium Romanum* (1550)²⁰, *Collegium Germanicum* – również w Rzymie – (1552), *Seminarium Nobilium* w Mediolanie (1564), *Collegium Nobilium* w Parmie (1601)²¹, *Collegium Nobilium* w Bolonii i Neapolu, *Collegium Nobilium* we Lwowie (1749), *Collegium Nobilium* w Wilnie i Warszawie (1752). Należy pamiętać, że w Warszawie działało również *Collegium Nobilium*, założone przez teatynów (1737) i pijarów (1740)²². W Polsce oficjalnym wzorcem dla konwiktów i kolegiów szlacheckich było *Seminarium Romanum*. Jezuici zostali sprowadzeni do Polski przez kard. Stanisława Hozjusza pod koniec 1564 roku²³ Osiedlili się w Braniewie na Warmii, gdzie założyli pierwsze polskie kolegium oraz seminarium duchowne. W panującej wówczas atmosferze polemik i napięć religijnych wiązano z nimi nadzieje na dobrych teologów, duszpasterzy i nauczycieli. Jezuici starali się tworzyć placówki w najważniejszych ośrodkach życia politycznego oraz w środowiskach szczególnie podatnych na wpływy protestantyzmu lub dających możliwość oddziaływania na ludność prawosławną. Nawiązujące do najlepszych

¹⁹ D. Julia, *Entre universel et local: le collège jésuite a l'époque moderne*, Paedagogica Historica 40, nr 1-2; *Special Issue: Secondary Education: Institutional, Cultural and Social History* (red. P. Savoie – A. Bruter – W. Frijhoff), Gent 2004.

²⁰ R. G. Villoslada, *Storia del Collegio Romano dal suo inizio (1551) alla soppressione della Compagnia di Gesù (1773)*, Romae 1954.

²¹ G. Capasso, *Il Collegio dei Nobili di Parma. Memorie storiche pubblicate nel terzo centenario della sua fondazione*, Parma 1901.

²² K. Puchowski, *Edukacja „losem urodzenia wyznaczonych” w warszawskim kolegium teatynów (1737–1785)*, w: *Między Barokiem a Oświeceniem. Sarmacki konterfekt* (red. S. Achremczyk), Olsztyn 2002, s. 79-94; tenże, *Collegium Nobilium Stanisława Konarskiego a elitarne instytucje wychowawcze zakonów nauczających w Europie*, *Wiek Oświecenia* 20 (2004), 11-70.

²³ Tenże, *Edukacja historyczna w jezuickich kolegiach Rzeczypospolitej 1565–1773*, Gdańsk 1999, s. 13; J. Korewa, *Z dziejów diecezji warmińskiej w. XVI. Geneza braniewskiego Hozjanum. Przyczynek do dziejów zespolenia Warmii Rzeczpospolitą (1549–1564)*, Poznań – Warszawa – Lublin 1965.

tradycji humanistycznych, szkolnictwo jezuickie od samego początku cieszyło się w Polsce dużym zainteresowaniem i dynamicznie się rozwijało. Do końca XVI wieku co najmniej kilkanaście tysięcy młodych ludzi ukończyło kolegia Towarzystwa Jezusowego. Szkoły te zjednywały sobie ludzi przez porządek, planowość i doskonalenie metod nauczania. Absolwenci kolegów musieli posiadać gruntowną wiedzę z zakresu teologii, filozofii, a zwłaszcza logiki i retoryki²⁴. Zdecydowana większość światłych członków zakonu wykształciła prawdziwych humanistów polskiego renesansu. Charakterystyczną cechą placówek jezuickich było, zwłaszcza w początkowym okresie, staranne przygotowanie kadry, solidne wyposażenie, dobre zaopatrzenie w środki dydaktyczne, pewna nowoczesność oraz – w placówkach powszechnych – bezpłatność nauczania.

W epoce renesansu utworzył się model szkoły humanistycznej (reprezentowany np. przez jezuitów), której ducha wychowania najlepiej oddaje zasada: *docta et eloquens pietas*. Jednak z biegiem czasu wzorzec ten uległ wyraźnemu wyczerpaniu i „niedostosowaniu społecznemu”²⁵. Położenie nacisku na sztukę przemawiania mogło prowadzić do ograniczenia wszechstronnego rozwoju wychowanków. Nowi myśliciele zaczęli więc się domagać wychowania powiązanego z doświadczeniem życia codziennego (kontakty z ludźmi i obserwacja świata). Pod wpływem ducha czasu zaczyna się kształtować nowy model szkoły – tzw. „szkoła encyklopedyczna” (najpierw widoczna u protestantów), nastawiona na nauczanie przedmiotów ścisłych, języków narodowych i obcych oraz wychowanie obywatelskie i patriotyczne. W Kościele katolickim realizacji tych postulatów (w pewnym zakresie) podjęli się oratorianie, jezuita, a następnie pijarzy (Klerycy Regularni Ubodzy Matki Bożej Szkół Pobożnych)²⁶, dla których hasłem przewodnim były słowa: *pietas et litterae* (pobożność i nauka)²⁷. Etymologicznie można

²⁴ K. Puchowski, *Between „orator christianus” and „orator politicus” Historical Education and Books in Jesuit Colleges in Poland and Lithuania (1565–1773)*, Paedagogica Historica 37, nr 1: *Books and Education. 500 Years of Reading and Learning* (red. M. del Mar del Pozo Andrés – J. Dekker – F. Simon – W. Urban), Gent 2002.

²⁵ Znacznie bardziej pragmatyczny i utylitarny charakter prezentowały akademie rycerskie. Zob. N. Conrads, *Ritterakademien der frühen Neuzeit. Bildung als Standesprivileg im 16. und 17. Jahrhundert*, „Schriftenreihe der Historischen Kommission bei der Bayerischen Akademie der Wissenschaften” XXI, Göttingen 1982.

²⁶ A. K. Liebreich, *Piarist Education in the Seventeenth Century*, Studi Secenteschi 26 (1985); 27 (1986).

²⁷ *L'enseignement classique au XVIII^e siècle. Collèges et universités* (red. P. Costabel), Paris 1986.

stwierdzić, że pijarzy (łac. *piae* – pobożny) prowadzili tzw. Szkoły Pobożne (łac. *Scholae Piae*), kształtujące wychowanków na dobrych chrześcijan, ale i porządnym obywateli, w duchu wychowania patriotycznego. Do pierwszych znaczących placówek tego typu należy zaliczyć *Collegium Nazarenum* w Rzymie (1630)²⁸ i *Collegium Nobilium* we Florencji (1636)²⁹

Dla pewnego porządku warto dodać, że olbrzymią rolę na scenie wychowania w tym okresie odegrali również teatyni (łac. *Ordo Clericorum Regularium vulgo Theatinorum*), zakon katolicki oparty na regule św. Augustyna. Wspólnota ta, założona w 1517 roku w Chieti we Włoszech przez św. Kajetana i G. P. Caraffę (biskupa Chieti, późniejszego papieża Pawła IV), została sprowadzona do Polski w roku 1664. Teatyni zajmowali się przede wszystkim (choć nie tylko!) kształceniem duchownych, w tym duchownych Kościołów połączonych z Rzymem unią (np. grekokatolicy, Ormianie), a poziomem kształcenia dorównywali zakonowi jezuitów i pijarów.

4. Nowa jakość kulturowa – Oświecenie

Zgodnie z zasadą, że kto ma młodzież, ten ma przyszłość, około połowy XVIII wieku daje się zaobserwować coraz większe niezadowolenie ze szkoły jezuickiej i kościelnej w ogóle, a całą Europę zaczyna wypełniać duch nowej filozofii – Oświecenie. Przyczyniają się do tego – oprócz odmiennych oczekiwań społecznych w zakresie edukacji – również względy polityczne i narodowe. Pomimo licznych dyskusji, przyjmuje się na ogół, że Oświeceniem nazywany jest okres w dziejach kultury europejskiej od około 1680 r. do końca XVIII wieku. Oprócz terminu „oświecenie” funkcjonowały również takie nazwy jak: „wiek rozumu” czy „wiek światła”. Nie należy jednak zbyt pochopnie utożsamiać francuskiego *Lumières* z niemieckim *Aufklärung*, angielskim *Enlightenment* czy włoskim *Illuminismo*. Dla myślicieli Oświecenia, krytycyzm względem tradycji i autorytetów, a racjonalizm i empiryzm w dziedzinie poznania, stały się nową zasadą i normą. Myśl oświeceniowa znajdowała swoje źródło w rozumowej metodzie dążenia do wiedzy (kult rozumu). W okresie tym zaczyna przeważać aprobata

²⁸ P. Vannucci, *Collegio Nazareno*, Roma 1930.

²⁹ A. Tanturri, *Gli Scolopi nel Mezzogiorno d'Italia in età moderna*, *Archivum Scholarum Piarum* 25 (2001) nr 50, s. 123-134.

dla „religii naturalnej”, połączona z niechęcią do religii objawionych i nade wszystko do instytucji kościelnych.

W Polsce epoka Oświecenia rozpoczyna się nieco później (lata 40. XVIII w.), a kończy w pierwszym dwudziestoleciu wieku XIX. Przyjmuje się, że datą graniczną otwierającą polskie oświecenie był rok 1740, kiedy Stanisław Konarski utworzył *Collegium Nobilium* (1740), a zmierzch epoki wyznaczyło ukazanie się *Ballad i romansów* Adama Mickiewicza w 1822 roku. Świadectwem narodzin nowej epoki stało się powołanie Biblioteki Załuskich. Miała ona być centrum myśli naukowej i ośrodkiem skupiającym środowisko literackie. Przyspieszenie reform oświatowych nastąpiło wraz z objęciem tronu przez Stanisława Augusta w roku 1764. Powstał wówczas Teatr Narodowy (1765), który miał odegrać ważną rolę w kształtowaniu obywatelskiej świadomości. Z inspiracji króla w marcu 1765 roku został założony „Monitor” – gazeta o programie oświeceniowym – wydawany do końca 1785 roku³⁰ Następne lata przyniosły tak doniosłe dla historii wydarzenia, jak powołanie do życia Komisji Edukacji Narodowej (1773), prace Sejmu Czteroletniego (1788–1792) i jego reformy z Konstytucją 3 Maja na czele (1791).

5. Laicyzacja szkolnictwa

Szkolna praktyka epoki Oświecenia wchłonęła wszystkie najważniejsze hasła ówczesnej myśli naukowo-filozoficznej, społeczno-politycznej i pedagogicznej. Ruch reformatorski – mający niekiedy znamiona utopii³¹ – ogarnął całą Europę, na czele z Francją, Niemcami i Austrią³². W państwach protestanckich zmiany przebiegały stopniowo i długofalowo, ale dla katolików – odzwyczajonych przez ostatnie dwa wieki panowania edukacyjnego „monopolu jezuickiego” – nagle reformy wprowadzane poprzez odgórny nakaz władzy nie były proste. Zarzucanie przy tym ówczesnym szkołom jezuickim prowadzenia intryg politycznych i jednostronności kształcenia przyczyniło się nie tylko do stopniowej marginalizacji ich udziału w edukacyjnym życiu Europy, ale stało się głównym powodem kasaty zakonu (1773). W 1759

³⁰ Z. Sinko, „Monitor” wobec angielskiego „Spectatora”, *Studia Historyczno-literackie*, red. J. Kot, t. XXXI, Wrocław 1956.

³¹ F. Venturi, *Utopia and Reform in the Enlightenment*, Cambridge 1971.

³² P. Wozniak, *Count Leo Thun: A Conservative Savior of Educational Reform in the Decade of Neoabsolutism*, „Austrian History Yearbook”, vol. XXVI, 1995.

roku wypędzono jezuitów z Portugalii, a trzy lata później musieli też opuścić Francję. Większość ich szkół zamknięto, a pozostałe reformowano według zasad jansenistów. Powodem miały być rzekome ich zatargi z najwyższymi sądami poszczególnych prowincji Francji. Pierwszą taką decyzję podjął parlament bretoński na wniosek Ren de la Chalotais, a w ślad za nim wiele innych. Nie należy jednak zbyt pochopnie sądzić, że przekształcanie systemu edukacji było automatycznym jej sekularyzowaniem. Wspomniany już la Chalotais uważał, że fundamentem państwa jest szkolnictwo, a zatem prawo danego państwa powinno w pełni je kontrolować³³ Warto dodać, że bronił on zasady wychowania religijnego. Wspomniane hasło wychowania narodowego z dużym powodzeniem realizowane było np. w Polsce w *Collegium Nobilium* pijarów, założonym przez Konarskiego. Niemniej jednak myśl francuskiego Oświecenia idzie dalej. Owo hasło wychowania narodowego stopniowo się domaga, aby od wychowania młodzieży odsunąć Kościół. I tu należy poszukiwać tego momentu, kiedy to „szkoła kościelna” zaczyna przekształcać się w „szkołę świecką”. Świecka forma wychowania oznacza w rezultacie jego sekularyzację. Choć la Chalotais nie zamierzał zupełnie odsuwać duchownych od edukacji (np. dużym jego szacunkiem cieszyli się oratorianie), to dość radykalnie wyliczał wszystkie słabości wychowania zakonnego: brak zawodowych nauczycieli, a tym samym odpowiednich kwalifikacji, gra słowem i zaniedbania w sferze wykształcenia ogólnego, kształcenie w duchu zakonu. W jego przekonaniu, nauczyciele świeccy, jako obywatele państwa, powinni się zająć wychowaniem przyszłych obywateli. O ile w XVI wieku państwo nie ingerowało zbyt w sprawy Kościoła, to nowa epoka domagała się panowania państwa, które jest teraz rozumiane jako najwyższa organizacja narodowa. Według nowych kryteriów, Kościół i szkoła spełniają w systemie edukacyjnym rolę pomocniczą.

W XVIII wieku, choć Kościół nadal pełnił znaczącą rolę edukacyjną, to jednak w toczącym się sporze (pewnej próbie sił) ostatecznie zwyciężył duch świecki, a edukacja przeszła w ręce i pod nadzór

³³ J. Viguerie, *Les collèges en France*, in: *Histoire mondiale de l'éducation*, t. 2: *De 1515 à 1815*, Paris 1981; M. M. Compère, *Du collège au lycée (1500–1850). Généalogie de l'enseignement secondaire français*, Paris 1985; tenże, *La formation littéraire et pédagogique des Jésuites en Europe, fin du XVII^e et début du XVIII^e siècle*, „Pedagogica Historica”, vol. XXX, 1994; tenże, *L'histoire de l'éducation en Europe. Essai comparatif sur la façon dont elle s'écrit*, Paris 1995; M. M. Compère, D. Julia, *Les collèges français 16-18 siècles*, Paris 1984.

państwa. Rząd Ludwika XV nie był jeszcze przygotowany na tak gwałtowne zmiany, ale uczyniły to parlamenty, począwszy od paryskiego, z prezydentem Rollandem na czele. Pojawiła się jednolita koncepcja edukacyjna, w której szkolnictwo średnie zostało powiązane z wyższym, ale główną bolączką był brak nauczycieli i podręczników. Stąd też choć szkoła została poddana władzy świeckiej, to duchowieństwo stanowiło w niej główny trzon wychowawczy, aby po krótkim czasie – po upadku reformy Rollanda – znowu ją przejąć.

Niemniej idee francuskie okazały się na tyle silne, że szerokim echem rozbrzmiewały w całej Europie³⁴. W okresie oświeceniowego absolutyzmu wzrasta zapotrzebowanie na urzędników państwowych. W Niemczech w pewien sposób zostaje ograniczona naukowa swoboda: odgórne wykazy podręczników, szczegółowe treści wykładów i tok pracy szkół. Za tym wzorem monarchów protestanckich poszli również katolicy: bawarski Ingolstadt i austriacki Wiedeń. W tym duchu przeprowadzono również reformę łacińskiej szkoły w Prusach. Państwo przejęło pełną kontrolę nad szkolnictwem średnim (1787), wprowadzając ujednoczenie szkolnictwa gimnazjalnego i egzamin dojrzałości – cezurę pomiędzy szkołą średnią a wyższą, jak również pewien prototyp szkoły zawodowej (niem. *Bürgerschulen*). W 1794 roku uniwersytety i gimnazja zostały upaństwowione.

W Austrii główne reformy edukacji miały miejsce za czasów absolutyzmu cesarzowej Marii Teresy³⁵. W 1760 roku została powołana nadworna komisja do spraw studiów, a cztery lata później szkoły przeszły pod nadzór państwa. Nie przeszkodziło to jednak, aby jednym z głównych działaczy oświatowych w Austrii była osoba duchowna – ks. Ferdynand Kindermann. Zreformowano Uniwersytet Wiedeński (1774), szkoły średnie (1775), a w szkolnictwie ludowym dołożono wszelkich starań, aby chłopcy i dziewczęta zdobyli również wiedzę praktyczną. Na uwagę zasługuje fakt tworzenia seminariów nauczycielskich.

W Polsce pomyślne warunki dla rozwoju oświaty stworzyło objęcie tronu przez Stanisława Augusta Poniatowskiego w roku 1764. Nowy król, wychowany na zachodzie Europy, był zdecydowanym zwolen-

³⁴ F. Eby, *The Development of Modern Education: In Theory, Organization, and Practice*, New York 1934.

³⁵ H. Engelbrecht, *Geschichte des österreichischen Bildungswesens. Erziehung und Unterricht auf dem Boden Österreichs*, Band 3: *Von der frühen Aufklärung bis zum Vormärz*, Wien 1984; E. Guglia, *Das Theresianum in Wien*, Wien-Köln-Weimar 1996.

nikiem racjonalistycznej filozofii Oświecenia. Docenił wartość szkoły i edukacji społeczeństwa. W Warszawie założył Szkołę Rycerską (1766), która była pierwszą świecką szkołą w Rzeczypospolitej. Jednak ówczesny kontekst historyczny (rozbiorowy) sprawiał, iż dobro prywatne poszczególnych osób (posłów) zdominowało interes państwa i reformy edukacji. Gdy ukazało się brewe *Dominus ac Redemptor noster* papieża Klemensa XIV z dnia 21 lipca 1773 roku, prowadzące do kasaty zakonu jezuitów, stać było Rzeczypospolitą na rzecz niebywałą – powołanie Komisji Edukacji Narodowej (14 października 1773 roku), wprowadzającej nowoczesną reformę edukacji ówczesnej szkoły.

Jednak z biegiem lat rozprzestrzeniający się w niektórych krajach sekularyzacyjny proces szkolnictwa zaczął przyjmować współczesne znaczenie terminu zeświecczenie czy też laicyzacja, tzn. „odreligijnienie i odkościelnienie” szkoły i wychowania. W tym kontekście kluczowej roli nabiera słowo ideologia. Choć ma ono posmak starożytny, jest neologizmem oświeceniowym (1796), utworzonym z greckich słów: *idea* i *logos*. Jego twórca, Antoine-Louis-Claude Destutt de Tracy (1754–1836) – jeden z filarów rewolucji francuskiej – odniósł ten neologizm do sensualistycznego odgałęzienia kartezjanizmu, zamieniając kartezjańskie *cogito ergo sum* (myślę, więc jestem) na *je sens, donc j'existe* (odczuwam, więc jestem)³⁶ Destutt de Tracy wprowadza ideologię w celu usunięcia „uprzedzeń” wypływających z metafizyki i religii. Stąd walka z Kościołem w czasie rewolucji nie była tylko walką o wpływy, ale sięgała najgłębszych podstaw cywilizacyjnych. W takiej perspektywie ani metafizyka, ani teologia czy religia, nie mogły być nauką. Uznanie metafizyki i religii za nienaukowe ma dyskwalifikować te dziedziny kultury w społeczeństwie, a zarazem przyczynić się do dyskredytacji samego Kościoła. Owa zideologizowana koncepcja nauki i wychowania wymierzona była zarówno przeciwko teologii, jak i samej religii (ideologia ateistyczna).

Powyższe analizy wskazują, że laicyzacja szkoły była procesem długotrwałym, a uchwycenie jej wszystkich wątków i okoliczności jest wręcz niemożliwe. Niemniej jednak można dziś stwierdzić z dużym przekonaniem, że choć „szkolnictwo kościelne” ulegało zeświecczeniu, to proces ten należy rozumieć przede wszystkim jako przekazywanie nadzoru nad wychowaniem ludziom świeckim (nie jak początkowo – duchownym). Właśnie laikat (stąd: zeświecczenie), choć duchowni

³⁶ P. Jaroszyński, *Nauka w kulturze*, Radom 2002, s. 273.

w dalszym ciągu odgrywali znaczącą rolę w wychowaniu jako elita wykształcona, stał się odpowiedzialny za edukację młodego pokolenia, a wyrazem tego stanu rzeczy miały być następujące elementy:

- świecki charakter edukacji poprzez nadzór państwowy;
- udoskonalona organizacja wychowania publicznego;
- tworzenie edukacji wielokulturowej i wielowyznaniowej;
- szkolnictwo prywatne poddane kontroli państwowej;
- tworzenie ogólnego planu edukacji i spisu obowiązujących podręczników;
- przygotowanie kadry nauczycieli świeckich;
- postępująca autonomia nauki;
- dostosowanie szkoły do potrzeb życia codziennego i wymagań narodowych;
- prowadzenie zajęć szkolnych i nauki w ogóle w języku ojczystym;
- przesunięcie punktu ciężkości z wykształcenia gramatyczno-retorycznego na moralno-obywatelskie; rozszerzenie treści przedmiotowych o przedmioty przyrodnicze;
- ograniczenie nauczania religii do wykładu katechizmu i Pisma świętego na niższym stopniu;
- przeniesienie życia religijnego do kościołów.

Zakończenie: Cuius regio, eius educatio!

Wychowanie europejskie, jak daleko sięgamy w historię Europy czasów chrześcijańskich, było od początku obecne w Kościele. Szkoły bowiem były związane z instytucjami kościelnymi: z parafiami, zakonami czy też z katedrami, a z biegiem czasu powstawały również zakładane i promowane przez Kościół uniwersytety. Było to zatem nauczanie, które wychodziło z Kościoła i którego patronem był Kościół; nauczanie typowo kościelne, związane nie tylko z problematyką teologiczną, czy mówiąc jeszcze prościej: kościelną, ale wychowanie rozumiane jako służba spełniana przez Kościół w odniesieniu do społeczeństwa, do poszczególnych ludzi – dzieci, młodzieży i dorosłych.

W XVIII wieku nastąpiło – z różnych i nie zawsze łatwych do uchwycenia przyczyn – zawładnięcie wychowaniem kościelnym przez państwo, które kierowało się nierzadko inspiracjami filozoficznymi, dalekimi od myśli chrześcijańskiej. Laicyzacja szkolnictwa, nacechowana głównie znamionami filozofii oświeceniowej, nie może być rozumiana jako zwykła ateizacja wychowania czy też walka z Kościo-

lem i religią w ogóle, gdyż w historii wychowania przybrała konotacje etymologiczne (dowartościowanie tego, co świeckie). Z czasem, w niektórych częściach Europy mogła przybrać postać bardziej zdecydowaną i ideologiczną (rewolucja francuska), a wyrażającą się w redukowaniu różnych dziedzin życia uniwersalistycznej cywilizacji chrześcijańskiej (łac. *respublica christiana*) do wymiaru świeckiego (horyzontalnego) i w stopniowym eliminowaniu Kościoła i religii w ogóle z życia społeczeństwa. Współczesne szkoły kościelne, istniejące wraz z państwowymi (publicznymi), czasami zagrożone wychowaniem ateistycznym, a więc nie tylko pomijającym wychowanie chrześcijańskie, ale często zwalczającym takie wychowanie, ukazują w XXI wieku nowy (właściwie tradycyjny!) kierunek wychowania, mianowicie związania szkoły nie tylko z Kościołem jako instytucją wspierającą, patronującą czy będącą mecenasem wychowania, ale także z Kościołem, który przez ludzi jako świadków wiary kształci nowe pokolenie. Tak jak w Oświeceniu wyraźnie dał się zauważyć proces zawłaszczania „szkoły kościelnej” (*l'école chrétienne*) przez „szkołę świecką” (*l'école laïque*), tak dziś państwowa szkoła świecka (*l'école laïque*) – z coraz to większym powodzeniem – współistnieje w pluralistycznej edukacji ze szkołą prowadzoną przez Kościół (szkoła katolicka – fr. *l'école chrétienne*). Ta ostatnia uświadamia wychowankom poczucie kulturowej więzi z Europą, ukształtowanej na fundamencie dziedzictwa antyku i tradycji chrześcijańskiej³⁷

³⁷ T. Kostkiewiczowa, *Oświecenie. Próg naszej współczesności*, Warszawa 1994, s. 8-9.